

JERZY KURCZAB

ur. 1937 ; Równe



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne, Kalinowszczyzna

Domek przy ulicy Kalinowszczyzna

Urodziłem się w 1937 roku w Równem na Wołyniu.

Najwcześniejsze obrazy, które pamiętam z dzieciństwa to chyba rok 1940 lub 1941, czyli miałem niecałe cztery lata. Mieszkałem wówczas na Kalinowszczyźnie. Domek, po tej samej stronie co kościół, małe mieszkanko, jeden pokój z kuchnią, okna wychodzące na ulicę. Numer bodajże 57, ale nie jestem pewny, bo to były zamierzchłe czasy. Chyba coś koło tego numeru. Pamiętam, że obserwowałem świat jako małe dziecko. Ten dom był tak usytuowany, że w jego plecach było wzgórze, on był oparty o ziemię. Obserwowałem świat przez okno na ulicy Kalinowszczyzna lub bawiłem się na trawniczku przed domem.

Domek był parterowy, złożony z dwóch mieszkań. Na prawo było mieszkanie moich rodziców, po lewo mieszkała bardzo sympatyczna sąsiadka, nie pamiętam jej imienia, bodajże Paszkowska się nazywała. Pamiętam, że bardzo ją lubiłem, bo ona pomagała mojej mamie w opiece nade mną i nad starszym o półtora roku bratem. Była, jak to się teraz mówi, osobą bardzo puszystą, bardzo miłą, bardzo rodzinną, taką przylepną. Chyba była wdową mieszkającą z synem, o którym szybko słuch zaginął. Nie wiem, co się z nim stało. Ta pani chyba bywała gospodynią domową, jeśli w czasach okupacji coś takiego istniało. Być może zajmowała się praniem u sąsiadów czy na zamówienie, może komuś pomagała w opiece nad dzieckiem, bo bardzo lubiła dzieci i one bardzo do niej lgnęły. Raczej zawodowo nie pracowała, w każdym razie ja nic o tym nie wiem. To sąsiedztwo sprawiało, tak przypuszczam, że cała okupacja do 1945 roku upłynęła rodzicom i nam chłopcom spokojnie, w miarę spokojnie.

Data i miejsce nagrania	2013-07-26, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Łukasz Kijek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"